

Odejda od tablic

Data publikacji: 24.05.2008 0:00



brak zdjęcia

27 maja cieszyńskich uczniów czeka jednodniowa laba. Tego dnia część szkół w naszym regionie będzie zamknięta, ponieważ nauczyciele zdecydowali się na strajk. W ten sposób zamierzają bronić swoich praw i "upomnieć się o godne życie".

Powodem protestu jest pogarszająca się sytuacja pracowników oświaty. Związek Nauczycielstwa Polskiego przekonuje, że w Polsce przeznaczana jest na oświatę najniższy procent dochodu narodowego spośród wszystkich krajów Unii Europejskiej, a jej pracownicy otrzymują najniższe wynagrodzenie.

- Niestety, od 2000 roku systematycznie maleją wydatki na edukację, stale pogarszają się warunki nauki i pracy. Obecny rząd te nakłady chce jeszcze zredukować, a system szkolnictwa oprzeć na oświacie prywatnej - czytamy w stanowisku ZNP.

W związku z napiętą sytuacją, w kwietniu na biurku szefów szkół i placówek oświatowych trafiły listy związkowców z żądaniami gwarancji zwiększenia do 2010 roku wynagrodzeń nauczycieli i pracowników niepedagogicznych, o co najmniej 50 procent, utrzymania dotychczasowego zakresu praw i obowiązków nauczycielskich wynikających z Karty Nauczyciela, a także utrzymania dotychczasowych uprawnień emerytalnych. Po bezowocnych rokowaniach związkowcy podpisali z dyrektorami protokoły rozbieżności. Również mediacje nie przyniosły rezultatu, w konsekwencji w ubiegłym tygodniu w szkołach przeprowadzono referendum strajkowe.

*- W cieszyńskim Oddziale ZNP zdecydowana większość szkół opowiedziała się za strajkiem. Podobnie jest w Chybiu, Strumieniu, Ustroniu i Wiśle. Z kolei w oddziałach ZNP w Brennej, Golezowie, Dębowcu, Istebnej i Skoczowie, choć nauczyciele popierają nasze postulaty, zdecydowali, że nie przystąpią do strajku - mówiła na początku tygodnia **Jadwiga Lincer**, prezes Oddziału ZNP w Cieszynie.*

Związkowcy tłumaczą, że na strajk zdecydowali się po zakończeniu matur, ponieważ chcą, by ich akcja była jak najmniej uciążliwa dla uczniów - *Staramy się protestować jak najłagodniej, ale trudno się godzić z tym, co szykują nam rządzący* - stwierdza J.Lincer.

(wk)